

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 34/2025 | 3 lutego 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Poniedziałek pod chmurami – prognoza pogody na 3 lutego w Olsztynie

Prognoza pogody na poniedziałek – niemal całkowite zachmurzenie i chłód w regionie.

Poniedziałek pod chmurami - prognoza pogody na 3 lutego w Olsztynie



Poniedziałek, 3 lutego 2025 roku, przyniesie w Olsztynie aurę z dużym zachmurzeniem i chłodnym wiatrem. Mieszkańcy powinni przygotować się na niskie odczuwalne temperatury oraz pochmurną pogodę przez cały dzień.

Pogoda w Olsztynie

W ciągu dnia temperatura maksymalna wyniesie 2°C, jednak odczuwalna temperatura będzie wynosić -2°C zarówno na słońcu, jak i w cieniu. Niskie chmury utrzymają się przez większość dnia, a poziom zachmurzenia osiągnie 98%, ograniczając dostęp promieni słonecznych. Wiatr północno-zachodni będzie wiał z prędkością około 13 km/h, a porywy mogą dochodzić do 33 km/h, co dodatkowo obniży odczuwalną temperaturę. Szanse na opady wynoszą 9%, a prognozy wskazują brak większych opadów deszczu lub śniegu.

W nocy temperatura spadnie do -3°C, a odczuwalna wyniesie -4°C. Zachmurzenie pozostanie na wysokim poziomie 97%, a wiatr północno-zachodni osłabnie do 9 km/h, z porywami do 22 km/h. Prawdopodobieństwo opadów wzrośnie do 25%.

Pogoda w regionie Warmii i Mazur

W całym regionie przewidywane są zbliżone warunki atmosferyczne. W ciągu dnia temperatury będą się wahać od 1°C do 3°C, jednak odczuwalna temperatura będzie niższa, sięgając nawet -3°C. Zachmurzenie będzie niemal całkowite, a niskie chmury utrzymają się przez większość dnia. Wiatr północno-zachodni będzie umiarkowany, miejscami porywisty. W nocy temperatura spadnie do -3°C, a lokalnie może być jeszcze chłodniej. Chociaż prognozy wskazują na niewielkie prawdopodobieństwo opadów, warto zachować ostrożność na drogach, gdyż może wystąpić oblodzenie.

Prognoza na najbliższe dni

W nadchodzących dniach przewiduje się dalszą

obecność dużego zachmurzenia, przelotne opady deszczu ze śniegiem oraz lokalne przymrozki. Temperatury w ciągu dnia będą oscylować w

przedziale od 0°C do 3°C, a nocą mogą spadać poniżej -5°C. Wiatr okresowo będzie porywisty, dlatego zaleca się ostrożność podczas podróży.

21-latka popełniła błąd podczas wyprzedzania? Siedem osób rannych na DK58



Fot. OSP Jedwabno

W piątkowe popołudnie, 31 stycznia, na drodze krajowej nr 58 w pobliżu Janowa w gminie Szczytno doszło do poważnego wypadku. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że przyczyną zdarzenia było niebezpieczne wyprzedzanie. W wyniku kolizji rannych zostało siedem osób, które trafiły do szpitala.

Manewr wyprzedzania zakończony wypadkiem

Do zdarzenia doszło po godzinie 17:00. Jak wynika z pierwszych informacji, 21-letnia kobieta kierująca samochodem marki Volvo podróżowała z czworgiem pasażerów. W tym samym czasie na drodze znajdował się również 63-letni mężczyzna jadący Suzuki wraz z pasażerem. Podczas wyprzedzania doszło do

poważnej, czołowej kolizji.

Na miejscu zdarzenia znajdował się także trzeci pojazd, którego kierowca, widząc rozwój sytuacji, podjął decyzję o zjechaniu do rowu, aby uniknąć zderzenia.

Siedem osób rannych

W wyniku wypadku obrażenia odniosło aż siedem osób. Wszystkie zostały przewiezione do szpitala, gdzie udzielono im niezbędnej pomocy medycznej. Policja potwierdziła, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Policja ustala szczegóły zdarzenia

Na miejscu przez kilka godzin pracowali funkcjonariusze policji, którzy zabezpieczali dowody i prowadzili czynności wyjaśniające. Dokładne przyczyny wypadku są nadal badane.

źródło: KPP Szczytno

Spacerowicz znalazł rosyjski balon pod Olsztynem



fot. OSP "Pomoc Maltańska" Klebark Wielki

Spacer w Trękusku zakończył się niespodziewanym odkryciem - szczątkami balonu, który wzbudził zainteresowanie zarówno policji, jak i straży pożarnej. Niecodzienne znalezisko przypominało o wcześniejszych incydentach w regionie, gdzie podobne balony odnajdywano już wcześniej.

Spacerowicz znalazł szczątki balonu

Jak podaje PAP balon znaleziono w Trękusku, kilka kilometrów od granicy Olsztyna. Jak poinformowała kom. Anna Balińska z olsztyńskiej policji, odkrycia

dokonał przypadkowy spacerowicz. Policja zabezpieczyła szczątki i rozpoczęła postępowanie wyjaśniające.

„To czy jest to faktycznie balon meteorologiczny i w jakim celu znalazł się na naszym terenie, będziemy

badać podczas prowadzonego postępowania” – powiedziała kom. Balińska.

Rzecznik prasowy warmińsko-mazurskiej straży pożarnej mł. bryg. Grzegorz Różański poinformował, że balon sprawdzono pod kątem zagrożenia chemicznego. „Zagrożeń nie stwierdzono. Dalsze czynności prowadzi policja” – wyjaśnił.

Czy napisy na balonie to cyrylica?

Na balonie widoczne były oznaczenia, które wstępnie zidentyfikowano jako cyrylicę. Jednak jak podkreśliła kom. Balińska, nie ma jeszcze pewności co do tego, ponieważ trwają szczegółowe badania.

Województwo warmińsko-mazurskie, graniczące z obwodem królewieckim Federacji Rosyjskiej, jest terenem, gdzie tego typu znaleziska nie należą do

rzadkości. Podobne przypadki odnotowano już w okolicach Ełku, Szczytna i Ostródy. Szczątki balonów, które najprawdopodobniej pochodzą ze stacji meteorologicznej w Królewcu, mogą przebyć znaczne odległości – nawet ponad 200 km – zanim opadną na ziemię.

Częste przypadki balonów meteorologicznych

Balony meteorologiczne wykorzystywane są do mierzenia takich parametrów atmosferycznych jak ciśnienie, temperatura i wilgotność powietrza. Z uwagi na zmienne warunki atmosferyczne mogą one przemieszczać się na duże odległości, co sprawia, że ich szczątki bywają znajdowane na terenie Polski.

Policja prowadzi dalsze postępowanie, które ma wyjaśnić dokładne okoliczności i pochodzenie balonu.

źródło: PAP

Dopłaty do aut elektrycznych: kto może liczyć na 40 tys. zł?



Program „Mój elektryk” dobiega końca, ale kierowcy zainteresowani ekologicznym transportem mogą spać spokojnie. Od lutego rusza jego nowa odsłona – NaszEauto. W ramach programu przewidziano dopłaty do 40 tysięcy do aut elektrycznych, a budżet dofinansowania wynosi aż 1,6 mld zł.

Wyższe dopłaty i nowe warunki

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił, że nowy program NaszEauto startuje 3 lutego 2025 r. Głównymi beneficjentami będą osoby fizyczne oraz prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą (JDG). Maksymalna kwota dopłaty wyniesie 40 tys. zł, co oznacza znacznie wyższe wsparcie niż w dotychczasowym programie „Mój elektryk”, w którym maksymalna dotacja wynosiła 27 tys. zł.

W nowym programie przewidziano premie za zezłomowanie starego samochodu spalinowego oraz dla osób o niskich dochodach (do 135 tys. zł rocznego dochodu brutto).

Pieniądze na dopłaty pochodzą z Krajowego Planu

Odbudowy i muszą zostać rozdysponowane do czerwca 2026 r. Program obejmuje dofinansowanie do zakupu, leasingu oraz wynajmu długoterminowego fabrycznie nowych samochodów elektrycznych, które spełniają określone kryteria, w tym maksymalną cenę zakupu do 225 tys. zł netto.

Premie dla rodzin wielodzietnych i osób z niskimi dochodami

Wsparcie bazowe różni się w zależności od sytuacji wnioskodawcy:

- Osoby fizyczne mogą otrzymać 18 750 zł podstawowej dotacji oraz dodatkowo 10 tys. zł za zezłomowanie starego auta i 11 250 zł za niski dochód.
- Rodziny wielodzietne, posiadające Kartę Dużej

Rodziny, mogą liczyć na 30 tys. zł dotacji podstawowej oraz 5 tys. zł premii za zeżłomowanie i 5 tys. zł za niski dochód.

- Dla osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą przewidziano dotację do 30 tys. zł oraz ewentualnie 10 tys. zł za zeżłomowanie pojazdu.

Samochody objęte dopłatą muszą być nowe lub demonstracyjne (maksymalny przebieg 6 tys. km) i nie mogą być wcześniej zarejestrowane.

Ostatnia szansa na tak wysokie wsparcie?

Program NaszEauto to prawdopodobnie ostatnia szansa na tak wysokie dopłaty do zakupu aut elektrycznych w Polsce. Jak podkreślił wiceminister klimatu Krzysztof Bolesła, Unia Europejska zmierza w kierunku ograniczania dopłat do zakupu pojazdów

elektrycznych, a Polska najpewniej podąży tym samym śladem, podaje portal Infor.pl.

Dotychczasowy program „Mój elektryk” został zamknięty 31 stycznia 2025 r. W ramach tego programu udzielono dofinansowania na tysiące samochodów elektrycznych, ale ze względu na nowe, wyższe wymagania dotyczące emisji i ekologii, konieczne było uruchomienie nowego programu.

Wprowadzenie programu NaszEauto poprzedziły konsultacje społeczne, w wyniku których wprowadzono szereg zmian korzystnych dla potencjalnych beneficjentów. Program zapewnia kompleksowe wsparcie elektromobilności w Polsce, obejmując zarówno zakup aut elektrycznych, jak i rozwój infrastruktury ich ładowania. Przyjmowanie wniosków rusz już 3 lutego 2025 roku.

źródło: infor.pl

Potrącenie pieszego – policja wprowadziła ruch wahadłowy



W Sępopolu na ul. Wojska Polskiego doszło do groźnego wypadku na przejściu dla pieszych. Na miejscu interweniowała policja, która kieruje ruchem wahadłowym.

Okoliczności zdarzenia

Do zdarzenia doszło w godzinach porannych 3 lutego na przejściu dla pieszych przy ul. Wojska Polskiego w Sępopolu. Kierowca samochodu osobowego potrącił mężczyznę przechodzącego przez jezdnię. Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe, a poszkodowany został przetransportowany do szpitala w stanie wymagającym dalszej diagnostyki.

Policja zabezpiecza miejsce zdarzenia i przeprowadza oględziny, mające na celu ustalenie przyczyn wypadku.

Wprowadzono ruch wahadłowy na ul. Wojska Polskiego. Policja apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności w rejonie zdarzenia oraz

dostosowanie się do poleceń funkcjonariuszy kierujących ruchem.

Apel policji o ostrożność

Komenda Powiatowa Policji w Bartoszycach apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o ostrożność, szczególnie w rejonie przejść dla pieszych. Jesienno-zimowe warunki pogodowe, zmniejszona widoczność oraz śliska nawierzchnia mogą znacząco zwiększać ryzyko wypadków. Funkcjonariusze przypominają o obowiązku zachowania odpowiedniej prędkości oraz o zachowaniu szczególnej uwagi wobec pieszych.

źródło: KPP Bartoszyce

„Szybka i wściekła” 71-latka z Warszawy pędziła w terenie zabudowanym jak w filmie



Policjanci z Pisz nie spodziewali się, że tego dnia zatrzymają tak nietypową uczestniczkę ruchu. 71-letnia mieszkanka Warszawy za kierownicą Forda zdecydowanie przesadziła z prędkością, przejeżdżając przez miejscowość Kociotek Szlachecki (gmina Pisz) z prędkością 101 km/h. W obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, taka prędkość to już zdecydowanie za dużo.

Przekroczenie prędkości z konsekwencjami

O zdarzeniu policja poinformowała w niedzielę 2 lutego. Jak w każdej dobrej historii o szybkiej jeździe, konsekwencje były nieuniknione. Kobieta nie tylko straciła prawo jazdy, ale również otrzymała solidny mandat w wysokości 1500 złotych i 13 punktów karnych.

Policyjne apelacje do kierowców

Życie to nie film, a nadmierna prędkość to realne zagrożenie na drodze. Funkcjonariusze apelują do wszystkich kierowców o rozwagę, zwłaszcza w terenie zabudowanym. Przypominają również, że surowe kary mają na celu poprawę bezpieczeństwa i zmniejszenie liczby wypadków na drogach.

źródło: KPP Pisz

Niezwykłe odkrycia historyczne na Mazurach



fot. Łukasz Szablak PHOTOGRAPHY/Facebook

Mazurskie krajobrazy i historia to połączenie, które od lat przyciąga odkrywców i miłośników przeszłości. W poprzedni weekend (25-26 stycznia 2025) eksploratorzy, spacerując w okolicach jeziora Pluszne, natrafili na znaleziska, które z pewnością zapamiętają na długo.

Znaleziska

Podczas eksploracji odnaleziono ludzkie szczątki, m.in. żuchwę, kości strzałkowe i fragment żebra. W pobliżu znajdowały się fragmenty munduru i guziki, które wskazują, że szczątki należą do żołnierza Armii Imperium Rosyjskiego. Znaleziono także 200 sztuk amunicji systemu Mosina, w tym niektóre w oryginalnym opakowaniu.

Służby policyjne zabezpieczyły miejsce odkrycia i rozpoczęły postępowanie wyjaśniające. Szczątki zostaną poddane dalszym badaniom, które mogą pomóc w określeniu tożsamości żołnierza oraz dostarczyć informacji na temat walk toczących się na tym terenie.

Historyczne artefakty i pamiątki

Poza szczątkami i amunicją odkryto również wiele

cennych przedmiotów związanych z czasami I wojny światowej. Znaleziono m.in. dwie manierki carskie, z których jedna była zakorkowana, carską menażkę z widocznymi biciami, emaliowany kubek oraz złotą Odznakę za Rany (Verwundetenaabzeichen). Najbardziej wyjątkowym znaleziskiem jest XIX-wieczny wisiorek z zegarkiem, który mógł należeć do żołnierza lub cywila, związanego z wydarzeniami z tamtego okresu.

Historia żyje pod naszymi stopami

Bitwa pod Tannenbergiem w 1914 roku była jedną z najważniejszych potyczek na froncie wschodnim I wojny światowej. To właśnie w tej okolicy rozgrywały się zacięte walki, których ślady wciąż skrywa ziemia. Członkowie Sekcji Eksploracyjnej „Tannenberg” podkreślają, że każda ekspedycja przypomina o przeszłości, a nowe odkrycia pomagają ją dokładniej zrozumieć.

Paliwo się skończyło, a kłopoty dopiero się zaczęły. Zaskakująca interwencja policji



Policjanci ruchu drogowego patrolujący Ostródę zauważyli pojazd stojący na poboczu oraz mężczyznę, który próbował go pchać. Postanowili sprawdzić, czy nie potrzebuje pomocy. Jak się okazało, 38-latkowi zabrakło paliwa. To, co okazało się później, zaskoczyło funkcjonariuszy.

Policja chciała tylko pomóc

Policja przekazała 2 lutego, że funkcjonariusze pomogli mężczyźnie przestawić samochód w bezpieczne miejsce, aby nie mając paliwa w zbiorniku, nie blokował ruchu. W trakcie interwencji sprawdzili dane w policyjnych bazach – to, co odkryli, zmieniło charakter ich działań. Okazało się, że kierowca nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdów, a samochód, którym się poruszał, nie miał ważnych

badań technicznych.

Odpowie przed sądem

38-latek nie próbował się tłumaczyć i od razu przyznał się do prowadzenia pojazdu mimo braku prawa jazdy. Teraz czekają go konsekwencje – sprawa trafi do sądu, który zdecyduje o jego dalszym losie.

źródło: KPP Ostróda

Wezwał policję, bo został zaatakowany łopatą, okazało się, że tylko śnił



Nie każde wezwanie policji kończy się interwencją w dramatycznych okolicznościach. Czasem, tak jak w tym przypadku, historia przybiera dość zaskakujący obrót. Późny wieczór, alarmujące zgłoszenie o brutalnym pobiciu, a na miejscu funkcjonariusze zastają coś zupełnie innego, niż się spodziewali.

Sen o pobiciu i wezwanie policji

W piątek wieczorem (31 stycznia 2025 r.) na numer alarmowy 112 zadzwonił 73-letni mieszkaniec gminy Dywity. Twierdził, że został zaatakowany i pobity łopatą w swojej piwnicy. Jego relacja była na tyle szczegółowa i poważna, że na miejsce natychmiast wysłano patrol policji.

Gdy mundurowi dotarli na miejsce, zastali zgłaszającego siedzącego spokojnie w fotelu. Mężczyzna był nietrzeźwy i nie miał żadnych śladów, które mogłyby wskazywać na to, że był ofiarą ataku. Funkcjonariusze próbowali ustalić, co dokładnie się wydarzyło, ale zgłaszający nie potrafił wyjaśnić powodów wezwania policji.

Alkohol i zmyślane historie

Sytuację wyjaśniła żona 73-latk, która przyznała, że tego dnia jej mąż spożywał alkohol. Dodała również, że gdy jest pod wpływem, często zdarzają mu się

realistyczne sny lub wymyśla nieprawdziwe historie. Z relacji kobiety wynikało, że mężczyzna tego wieczoru w ogóle nie wychodził do piwnicy, co oznaczało, że opowieść o napaści była najprawdopodobniej jedynie wynikiem alkoholowej wyobraźni.

W efekcie interwencji policja ukarała mężczyznę mandatem w wysokości 500 zł za bezpodstawne wezwanie służb.

Poważne konsekwencje fałszywych zgłoszeń

Policja przypomina, że numer alarmowy 112 powinien być używany wyłącznie w sytuacjach wymagających natychmiastowej interwencji. Każde bezpodstawne zgłoszenie zajmuje czas i zasoby służb ratunkowych, co może uniemożliwić szybką pomoc osobom naprawdę jej potrzebującym.

Fałszywe alarmy są karane mandataми, a w skrajnych

przypadkach mogą prowadzić do poważniejszych konsekwencji prawnych. Służby apelują o rozagę i odpowiedzialność przy korzystaniu z numerów

alarmowych.

źródło: KMP Olsztyn

Mazda zderzyła się z motorowerem. Kierowca jednoślada doznał poważnego urazu



Fot. OSP Wydminy

30 stycznia na ul. Składowej w Wydminach doszło do groźnego wypadku z udziałem motorowerzysty i osobowej mazdy. W wyniku zderzenia kierowca jednośladem odniósł obrażenia i został przetransportowany do szpitala.

Nieustąpienie pierwszeństwa

Jak mówiła w Radiu 5 oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Giżycku, Iwona Chruścińska, do zdarzenia doszło podczas manewru skrętu. Kierujący mazdą, skręcając w lewo z ul. Składowej w ul. Giżycką, nie ustąpił pierwszeństwa motorowerzyście. Skutkiem tego było uderzenie jednoślada w przód pojazdu, a następnie przewrócenie się motorowerzysty na jezdnię.

Motorowerzystą z poważnym urazem

W wyniku wypadku kierowca motorowerem doznał złamania ręki i trafił do szpitala. Jak ustaliła policja, kierowca osobówki był trzeźwy. Od motorowerzysty pobrano krew do badań, by sprawdzić jego stan w chwili zdarzenia.

Policja apeluje o ostrożność

Służby przypominają o konieczności zachowania szczególnej ostrożności na skrzyżowaniach i ustępowania pierwszeństwa zgodnie z przepisami.

Nawet niewielki błąd może prowadzić do poważnych konsekwencji zdrowotnych i prawnych.

źródło: Radio 5

Atrakcja na Mazurach przejdzie modernizację za 280 mln zł. Czego możemy się spodziewać?



Fot. Ministerstwo Infrastruktury

Kanał Elbląski od lat przyciąga turystów z całej Polski i świata, oferując niezapomniane rejsy i widoki, których nie znajdzie się nigdzie indziej. Teraz, dzięki wielomilionowym inwestycjom, ta kultowa atrakcja zyska nowe oblicze.

Kanał Elbląski - unikat w skali Europy

Kanał Elbląski to wyjątkowy zabytek hydrotechniczny, którego budowa zakończyła się w 1862 roku. Rozciąga się na długości 84,2 km i dzięki unikatowej technologii pozwala na pokonanie różnicy poziomów wynoszącej 103,4 m. Kluczową rolę odgrywają tutaj pochylnie, które umożliwiają transport statków po lądzie. W sumie jest ich pięć, a do tego cztery tradycyjne śluzy.

Statki wycieczkowe i prywatne jednostki przepływają regularnie przez pochylnie, z których najpopularniejsza to Buczyniec. W sezonie żeglugowym 2024 roku przeprawiono tam 3523 jednostki. Najdłuższy rejs, organizowany przez Żeglugę Ostródzko-Elbląską, trwa 4,5 godziny i prowadzi przez wszystkie pochylnie, aż do Elbląga. Kanał cieszy się ogromnym zainteresowaniem.

Miliony na modernizację i bezpieczeństwo

Modernizacja Kanału Elbląskiego odbędzie się etapami, ich łączna wartość to ponad 280 mln zł. Pierwszy etap, planowany na lata 2026-2028, przewiduje umocnienie brzegów kanału na odcinkach między Miłomłynem a Buczyńcem oraz między Miłomłynem a jeziorem Ewingi. Na te prace przeznaczono około 258 mln zł.

Drugi etap, realizowany w latach 2027-2029, obejmie przebudowę obwałowań i budowli wodnych na odcinku Buczyniec-Całuny oraz modernizację jazu Miłomłyn i jazu w Samborowie na rzece Drwęcy. Przewidziano również przenoskę dla kajaków. Koszt tego etapu to około 14 mln zł.

Kolejnym elementem inwestycji jest projekt „Szlak kulturowy Kanału Elbląskiego”, którego celem jest zagospodarowanie turystyczne terenu pochylni i śluz.

Prace, na które przewidziano ponad 10 mln zł, obejmą dostosowanie infrastruktury do zwiedzania, oznakowanie oraz montaż elementów małej architektury.

Rozwój szlaków rowerowych na Mazurach

Równolegle do modernizacji Kanału Elbląskiego powstaje spójna sieć tras rowerowych w regionie. Jednym z kluczowych projektów jest Canal Velo, liczący 94 km szlak prowadzący od Elbląga przez Ostródę, Pastęk i Iławę. Ma być gotowy do 2027 roku i połączy się z innymi trasami, tworząc kompleksowy system subregionalnych szlaków rowerowych.

Wschodnia część Mazur również korzysta z dynamicznego rozwoju infrastruktury. Powstanie tam 288-kilometrowy szlak rowerowy „Z Bocianem przez EGO”, łączący powiaty ełcki, olecki i gołdapski z trasą Green Velo. Na modernizację 5 kanałów na Wielkich Jeziorach Mazurskich, w tym Nidzki i Sztynorcki, przeznaczono 83 mln zł.

Inwestycje te mają na celu nie tylko przyciągnięcie turystów, ale także poprawę jakości życia mieszkańców oraz wzmocnienie pozycji Warmii i Mazur jako znaczącego regionu turystycznego w Polsce.

źródło: mojemazury.pl

Pożar samochodu w centrum miasta



fot. JACOB JULY Metal Detecting/YouTube

W czwartek, 30 stycznia, po południu mieszkańców Ostródy zaniepokoiły płomienie i kłęby dymu unoszące się nad ulicą Kopernika. Około godziny 15:00 doszło tam do pożaru.

Pożar objął cały pojazd

Do pożaru doszło nagle i zanim na miejsce dotarła straż pożarna, płomienie zdążyły zająć cały samochód.

Po przybyciu służb akcja gaśnicza przebiegła sprawnie – otwarty prąd wody wystarczył, by ogień szybko ugasić.

Pożar nie spowodował zagrożenia dla osób postronnych ani większych utrudnień w ruchu. Straż pożarna apeluje do kierowców o regularne sprawdzanie stanu technicznego pojazdów, ponieważ

w wielu przypadkach to właśnie usterki mechaniczne lub elektryczne mogą prowadzić do niebezpiecznych sytuacji.

źródło: Ostrodanews.pl

Student z UWM będzie premierem Polski podczas obrad Rady UE



fot. UWM

Maciej Ziarek, student filologii angielskiej na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, znalazł się w elitarnym gronie sześciu Polaków, którzy zostali zakwalifikowani do udziału w warsztatach symulacyjnych Rady Unii Europejskiej w ramach prestiżowego projektu ConSIMium. Podczas symulacji, która odbędzie się w lutym w Brukseli, wcieli się w rolę premiera Polski i będzie reprezentował kraj w dyskusjach na najwyższym szczeblu.

Symulacja negocjacji europejskich

Projekt ConSIMium, w którym biorą udział 27 zespoły studentów z całej Europy, daje uczestnikom możliwość doświadczenia procesu podejmowania decyzji w Radzie Unii Europejskiej. Symulacje mają na celu odtworzenie rzeczywistych warunków negocjacyjnych, z jakimi mierzą się przedstawiciele państw członkowskich. Studenci mają okazję nie tylko zdobyć

wiedzę teoretyczną, ale również zastosować ją w praktyce, podejmując decyzje dotyczące aktualnych wyzwań Unii Europejskiej.

Obecna edycja warsztatów skoncentruje się na zagadnieniach związanych ze wzmocnieniem europejskiego przemysłu obronnego oraz zapewnieniem stabilnych dostaw surowców krytycznych. Maciej Ziarek będzie uczestniczył w

spotkaniach online przygotowujących do symulacji, poznając procedury obowiązujące w Radzie UE, a także zasady komunikacji stosowane przez unijnych polityków.

Aktywność i doświadczenie kluczem do sukcesu

Zgłoszenie do programu było efektem zaangażowania Macieja Ziarka w działalność naukową oraz jego wcześniejszego doświadczenia w symulacjach politycznych. Już w liceum brał udział w symulacji obrad polskiego parlamentu, co rozbudziło jego zainteresowanie polityką i stosunkami międzynarodowymi. Podczas studiów na kierunku lingwistyka w biznesie rozwijał tę pasję, szczególnie skupiając się na polityce społecznej oraz sytuacji różnych grup społecznych.

Decydującym czynnikiem, który zapewnił mu miejsce w projekcie ConSIMium, było jego aktywne uczestnictwo w projektach popularyzujących naukę oraz liczne osiągnięcia naukowe. Student wielokrotnie

występował na konferencjach, publikował artykuły i angażował się w różne inicjatywy w ramach Studenckiego Koła Inicjatyw Anglojęzycznych Anglo-Cooltura Juniors. Jego umiejętności prezentacyjne oraz doświadczenie w storytellingu, będącym jednym z głównych obszarów działalności koła, były kluczowe w procesie selekcji.

Praktyczne zastosowanie zdobytej wiedzy

Dzięki udziałowi w warsztatach Maciej Ziarek nie tylko wzbogacił swoją wiedzę na temat funkcjonowania unijnych instytucji, ale także sprawdził swoje umiejętności negocjacyjne w realnych sytuacjach decyzyjnych.

Maciej jest przekonany, że udział w symulacji będzie istotnym krokiem w jego rozwoju zawodowym i pozwoli mu zdobyć praktyczne doświadczenie w pracy zespołowej na szczeblu międzynarodowym.

źródło: UWM

Tytuł Animatorki Roku 2024 trafił do nauczycielki WF-u



fot. Ministerstwo Sportu i Turystyki

W czasach, gdy trudno oderwać dzieci od ekranów smartfonów czy komputerów, Anna Przeradzka udowadnia, że aktywność fizyczna nadal może być atrakcyjna. Jej zaangażowanie w propagowanie sportu wśród dzieci i młodzieży zostało docenione tytułem Animatorki Roku 2024 w województwie warmińsko-mazurskim.

Aktywność sportowa

Anna Przeradzka, nauczycielka wychowania fizycznego ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowym Mieście Lubawskim, od lat angażuje się w projekty promujące aktywność fizyczną nie tylko wśród dzieci, ale także wśród młodzieży i dorosłych. Jej codzienna praca to nie tylko prowadzenie lekcji WF-u, ale także organizowanie zajęć na orliku przy ul. Tysiąclecia. Dzięki programom takim jak „Aktywny Orlik” i „Aktywny Weekend” udało się stworzyć bogatą ofertę sportową, w której każdy może znaleźć coś dla siebie.

Dzięki uczestnictwu w programie „Aktywny Weekend” szkoła zyskała sprzęt sportowy o wartości 25 tysięcy złotych, informuje Gazeta Olsztyńska. Wyposażenie to jest wykorzystywane podczas zajęć szkolnych i popołudniowych, które Anna Przeradzka prowadzi z młodzieżą, kobietami i seniorami.

TKO - elektroniczne wydanie dziennika

Wycieczka na mecz reprezentacji Polski

Dzięki zaangażowaniu Anny Przeradzkiej uczniowie z Nowego Miasta Lubawskiego mieli także okazję pojechać na mecz reprezentacji Polski w piłce nożnej. Wyjazd ten był efektem zwycięstwa w konkursie, w którym należało przygotować filmik promujący aktywność sportową.

Tytuł Animatorki Roku 2024, to dowód na to, że zaangażowanie i konsekwentna praca mogą przynieść efekty. Anna Przeradzka odebrała nagrodę Animatorki Roku 2024 województwa warmińsko-mazurskiego z rąk Ministra Sportu i Turystyki Sławomira Nitrasa na stadionie PGE Narodowym w Warszawie.

Natomiast animatorem roku został Krzysztof Sadowski, który organizuje zajęcia oraz wydarzenia

www.tko.pl

Jechała rondem pod prąd - „byłam rozkojarzona”



Niekiedy chwila nieuwagi na drodze może doprowadzić do niebezpiecznej sytuacji. Taki przypadek miał miejsce w październiku 2024 roku, gdy 64-letnia mieszkanka Rucianego-Nidy, kierując Toyotą, wjechała na rondo w Marcinkowie „pod prąd”. Jej manewr został nagrany przez innego kierowcę, a nagranie przekazano Policji.

*wideo

Niebezpieczny manewr na drodze

Do zdarzenia doszło na jednym z rond w Marcinkowie. Kierująca, zamiast wjechać na rondo zgodnie z zasadami ruchu drogowego, zignorowała oznakowanie i poruszała się w przeciwnym kierunku. Jej zachowanie stwarzało poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. W prawidłowy sposób poruszały się tam inne pojazdy, które musiały uważać na nietypowo jadącą Toyotę.

Cały incydent został nagrany przez jednego z kierowców, który przekazał materiał dowodowy Komendzie Powiatowej Policji w Mrągowie. Dzięki temu policjanci mogli szybko ustalić tożsamość kierującej i przeprowadzić odpowiednie czynności.

Policja ustaliła sprawcę i nałożyła mandat

Funkcjonariusze, analizując zgłoszenie oraz nagranie, dotarli do właścicielki pojazdu. Ustalono, że w chwili zdarzenia samochodem kierowała 64-letnia mieszkanka Rucianego-Nidy. Przy współpracy z Komisariatem Policji w Rucianem-Nidzie

skontaktowano się z kobietą, która przyznała się do winy. Kierująca tłumaczyła swój błąd zamyśleniem i rozkojarzeniem. Za popełnione wykroczenie otrzymała mandat w wysokości 1020 zł.

Policja przypomina, że tego typu manewry są

poważnym naruszeniem zasad ruchu drogowego i mogą skutkować groźnymi wypadkami. Funkcjonariusze apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności na rondach oraz o koncentrację podczas jazdy.

źródło: KPP Mrągowo

Olimpijka z Olsztyna pobięła w prestiżowych zawodach w Bostonie. Znowu jest o niej głośno



fot. Anastazja Kuś/Facebook

Zawodniczka AZS Olsztyn Anastazja Kuś, po niezwykle udanym sezonie 2024, rozpoczęła nowy rok od nietypowego występu na dystansie 500 metrów podczas prestiżowych halowych zawodów New Balance Indoor Grand Prix w Bostonie.

Start na nietypowym dystansie

Anastazja Kuś, która w ubiegłym roku zdobyła złoty medal mistrzostw Europy U18 w biegu na 400 metrów i zadebiutowała w Diamentowej Lidze, tym razem postawiła na nieco mniej popularny dystans – 500 metrów. W międzynarodowej stawce Kuś zmierzyła się z doświadczonymi rywalkami, w tym zwyciężczynią biegu Raevyn Rogers, która uzyskała czas 1:08.98. Polka finiszowała szóstą, tracąc 1,5 sekundy do

najlepszego wyniku w historii polskiej lekkiej atletyki na tym dystansie.

Mimo że wynik 1:11.01 nie pozwolił na poprawienie rekordu kraju, występ Kuś można uznać za dobry prognostyk przed kolejnymi zawodami w sezonie halowym. Zawodniczka zapowiedziała, że bieg w Bostonie traktowała jako element przygotowań do głównych startów w sezonie, w tym na dystansie 400

metrów, który pozostaje jej koronną konkurencją.

Sukcesy, które zapowiadają wielką karierę

Anastazja Kuś to wschodząca gwiazda polskiej lekkiej atletyki, która w krótkim czasie zyskała uznanie na krajowej i międzynarodowej arenie. W 2024 roku zdobyła złoty medal mistrzostw Europy U18 w biegu na 400 metrów, potwierdzając swój ogromny potencjał. Ten sukces otworzył jej drogę do startów w

prestżowych zawodach, w tym debiutu w Diamentowej Lidze, gdzie mierzyła się z najlepszymi na świecie. Jej dynamiczny rozwój oraz regularne postępy sprawiają, że jest uznawana za jedną z najważniejszych nadziei polskiej reprezentacji w biegach średnich i sprinterskich. Kuś nie boi się wyzwań, czego dowodem jest jej start na nietypowym dystansie 500 metrów podczas zawodów World Athletics Indoor Tour Gold w Bostonie.

źródło:pzla.pl

Pierwszy bocian widziany pod Olsztynem



Nagranie opublikowane 1 lutego na profilu społecznościowym „Spręcowo” wzbudziło zaskoczenie mieszkańców i miłośników przyrody. Filmik przedstawia lecącego bociana, co dla wielu jest symbolem nadchodzącej wiosny. Problem w tym, że kalendarzowa zima wciąż trwa. Czy to oznacza, że bociany wracają do Polski wcześniej niż zwykle?

Zwykle bociany powracają do Polski w marcu lub na początku kwietnia, gdy warunki pogodowe sprzyjają ich lęgowi. Tymczasem obserwacja bociana na

początku lutego w Spręcowie wywołała niemałe poruszenie. Eksperci wyjaśniają, że bociany mogą czasem powrócić wcześniej, szczególnie jeśli okres

zimowy w Afryce czy na trasie migracji był wyjątkowo łagodny.

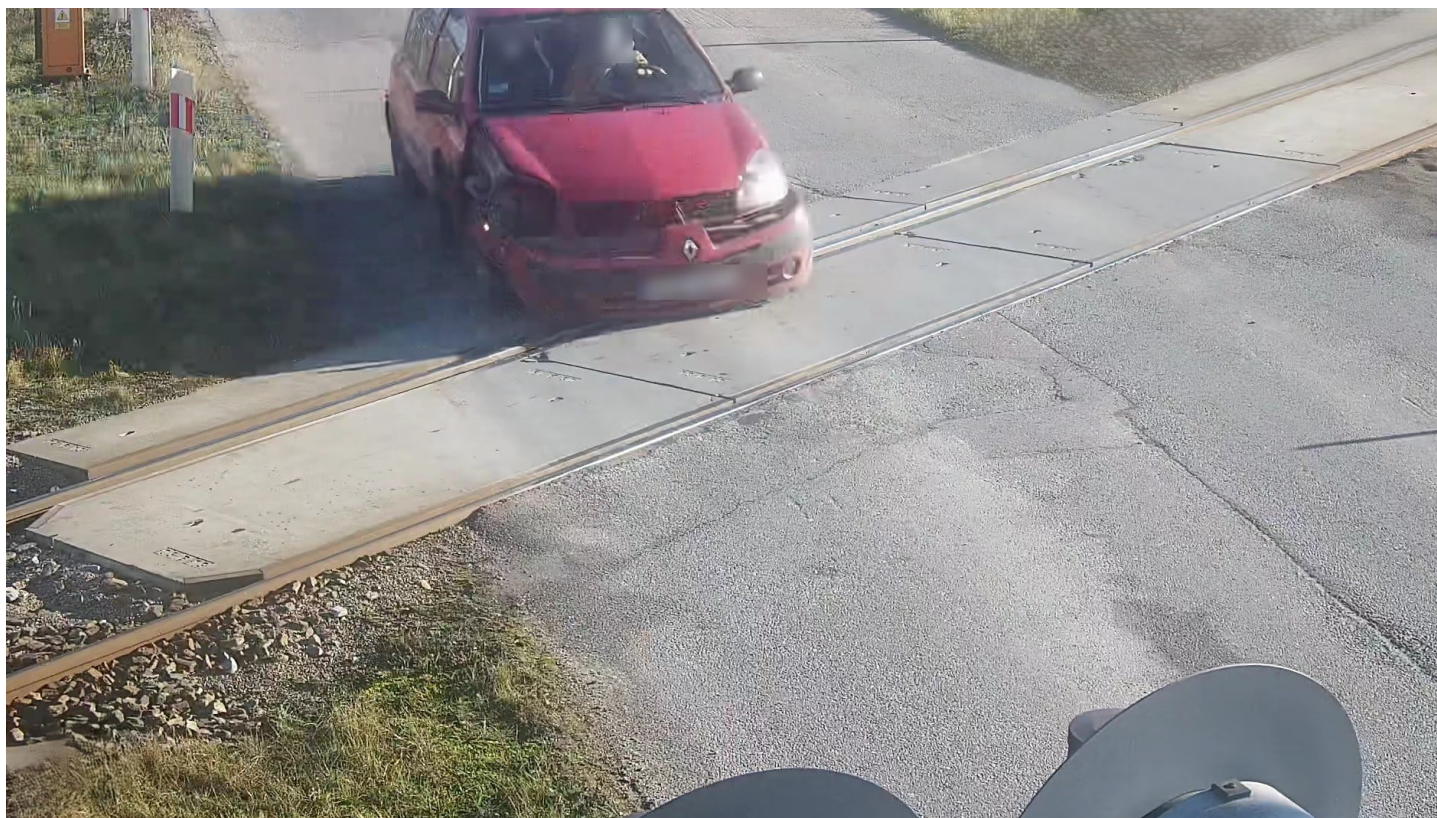
Podobne przypadki zdarzały się już w przeszłości, ale były raczej rzadkością. Wpływ na wcześniejsze powroty ptaków mogą mieć także zmieniające się warunki klimatyczne. Część ornitologów podkreśla, że

ocieplenie klimatu powoduje przesunięcia w cyklach migracyjnych wielu gatunków. Bociany, choć przystosowane do ciepłego klimatu, są w stanie przeżyć w Polsce także w chłodniejszych warunkach, o ile znajdą odpowiednią ilość pożywienia.

W ubiegłym roku pisaliśmy o pierwszym bocianie, który pojawił się w miejscowości Krutyń, już 27 lutego.

źródło: Spręcowo /Facebook

Policyjny pościg: 24-latek porzucił uszkodzone auto po kolizji z radiowozem



W niedzielę, 2 lutego, około godziny 10:40 w Pastęku patrol policji podjął próbę zatrzymania do kontroli drogowej czerwonego Renault Clio. Kierowca pojazdu nie zastosował się do polecenia funkcjonariuszy i zaczął uciekać. W trakcie próby zatrzymania 24-latek kierujący uderzył w tył policyjnego radiowozu, co doprowadziło do utraty panowania nad pojazdem. Auto wypadło z drogi i uderzyło bokiem w przydrożne drzewo.

Porzucił samochód i uciekł

Po kolizji kierowca porzucił uszkodzone auto i zbiegł z miejsca zdarzenia. Policjanci natychmiast podjęli poszukiwania. Kilka godzin później 24-latek został zatrzymany na terenie powiatu żuromińskiego.

Zatrzymanie i konsekwencje

Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna był już wcześniej notowany i miał do odsiedzenia półroczny wyrok pozbawienia wolności. Teraz usłyszał kolejne zarzuty, w tym niezatrzymanie się do kontroli drogowej, za co grozi mu do 5 lat więzienia.

Wraz z nim podróżował 32-latek pasażer, który został

Policja pilnie poszukuje 49-latka. Wystawiono za nim list gończy



fot. Policja/zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Prokuratura Rejonowa w Elblągu prowadzi intensywne poszukiwania mężczyzny, wobec którego wydano list gończy. Poszukiwany to 49-letni Robert Kierul, syn Zygmunta, ostatnio zamieszkały w Elblągu przy ul. Szarych Szeregów 13. Mężczyzna jest podejrzewany o przestępstwo z art. 286 §1 kodeksu karnego, które dotyczy oszustwa.

Decyzją sądu został wobec niego zastosowany tymczasowy areszt na okres 14 dni od momentu zatrzymania. Organy ścigania apelują do społeczeństwa o pomoc w ustaleniu miejsca jego pobytu.

Osoby posiadające jakiegokolwiek informacje na temat poszukiwanego proszone są o kontakt z policją pod numerem alarmowym 112 lub bezpośrednio pod

numerem 47 734 17 50. Istnieje również możliwość przekazania anonimowych informacji drogą mailową na adres: policja@elblag.ol.policja.gov.pl.

Funkcjonariusze zapewniają pełną anonimowość osobom, które zdecydują się udzielić informacji mogących przyczynić się do zatrzymania poszukiwanego.

źródło: KMP Elbląg

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	34/2025
Data wydania	3 lutego 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.